

Warszawa, 2 września 2026 r.

Prof. dr hab. Jerzy Olędzki
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Profesor Emerytowany

Recenzja o dorobku Pana Alexa Storozynskiego kandydata do tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego

Mija czterdzieści lat od mojego pierwszego spotkania z Alexem Storozynskim, do którego doszło we wrześniu 1986 roku na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Używał wówczas, i formalnie nadal używa, nazwiska Alexander John Storozynski, widniejącego w jego paszporcie. W dokumentacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Uniwersytetu Warszawskiego występował natomiast pod nazwiskiem zapisanym w polskiej transliteracji jako Aleksander Storozynski.

Był stypendystą Fundacji Kościuszkowskiej oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Zwrócił się do mnie z prośbą o objęcie opieką naukową projektu rozprawy doktorskiej poświęconej politycznej roli i propagandowym funkcjom konferencji prasowych Jerzego Urbana, rzecznika prasowego rządu PRL. Jego zainteresowania badawcze, a także podobieństwo naszych dróg edukacyjnych, ponieważ wcześniej sam byłem stypendystą Fundacji Kościuszkowskiej oraz doktorantem Graduate School of Journalism na Columbia University w Nowym Jorku, sprawiły, że szybko znaleźliśmy wspólny język[1].

Na przełomie 1986 i 1987 roku współpracowaliśmy przy prowadzeniu badań ankietowych wśród uczestników cotygodniowych konferencji prasowych Jerzego Urbana, organizowanych dla korespondentów zagranicznych i polskich dziennikarzy. Alex Storozynski posiadał legitymacje współpracownika dwóch amerykańskich tytułów prasowych, co ułatwiało mu dostęp do listy uczestników. Wiosną 1987 roku dysponował pierwszymi, bardzo obiecującymi wynikami. Wskazywały one między innymi, że część polskich dziennikarzy uzgadniała przed konferencjami pytania kierowane do rzecznika, a po spotkaniach ustalała, które z jego odpowiedzi należy pominąć w publikacjach. Niektórzy przyznawali również, że formułowali pytania w sposób ułatwiający rzecznikowi rządu oddziaływanie na opinię publiczną albo sami selekcjonowali jego wypowiedzi zgodnie z oczekiwaniami władz.

Po kilku tygodniach Storozynski zaczął jednak napotykać coraz większe trudności ze strony służb bezpieczeństwa oraz samego Jerzego Urbana. Ostatecznie otrzymał zakaz pobytu w PRL i powrócił do Stanów Zjednoczonych. Do Polski przyjechał ponownie dopiero w 1990 roku.

Na podstawie bogatego dorobku dziennikarskiego, społecznego i polonijnego Alexa Storozynskiego mogę dziś z pełnym przekonaniem stwierdzić, że zasługuje on na tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego. W niniejszej recenzji przedstawiam najważniejsze argumenty potwierdzające, że jest wybitnym dziennikarzem, nieustrudzonym działaczem

Polonii amerykańskiej, skutecznym obrońcą dobrego imienia Polski i Polaków oraz jednym z najważniejszych rzeczników spraw polskich w Stanach Zjednoczonych.

Osiągnięcia w dziedzinie dziennikarstwa, działalności polonijnej i obrony dobrego imienia Polski. Amerykański rzecznik spraw polskich

Alex Storozynski jest amerykańskim dziennikarzem, pisarzem, producentem filmowym i działaczem polonijnym. Od wielu lat należy, moim zdaniem, do grona najskuteczniejszych promotorów Polski i Polaków w Stanach Zjednoczonych. Łączy profesjonalizm dziennikarski z głębokim zaangażowaniem obywatelskim. Dzięki publikacjom, inicjatywom społecznym i talentowi menedżerskiemu przeciwdziałał fałszowaniu historii Polski, budował dumę z polskiego pochodzenia oraz upowszechniał wiedzę o wkładzie Polaków w rozwój stosunków polsko-amerykańskich.

Urodził się i wychował w Stanach Zjednoczonych w rodzinie polskich emigrantów i weteranów II wojny światowej. W 1983 roku ukończył State University of New York at New Paltz, uzyskując stopień Bachelor of Arts w dziedzinie nauk politycznych. Studiował również dziennikarstwo, prawo i politykę, a podczas studiów był redaktorem działu kultury w piśmie studenckim „The Oracle”. W 1985 roku ukończył studia magisterskie w Graduate School of Journalism na Columbia University. Jego praca magisterska dotyczyła działalności Amnesty International przeciwko stosowaniu tortur i kary śmierci.

W latach 1985–1987 przebywał w Polsce jako stypendysta Fundacji Kościuszkowskiej oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W 1986 roku rozpoczął na Uniwersytecie Warszawskim przygotowywanie rozprawy doktorskiej pod roboczym tytułem „Funkcja rzecznika prasowego rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Po przeprowadzeniu badań ankietowych wśród niemal wszystkich dziennikarzy uczestniczących w konferencjach Jerzego Urbana cofnięto mu zgodę na kontynuowanie studiów. We wrześniu 1987 roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wpisało go do „indeksu osób niepożądanych w PRL”. W uzasadnieniu dokumentu zachowanego w Instytucie Pamięci Narodowej stwierdzono: „W/w cudzoziemiec, będąc na stypendium naukowym w PRL, prowadził wrogą działalność wobec naszego kraju” [pisownia oryginalna]. Podczas pobytu w Polsce Storozynski współpracował także z mediami amerykańskimi, przygotowując materiały i tłumaczenia dla „The Philadelphia Inquirer” oraz „The Boston Globe”.

Karierę dziennikarską rozpoczął już w 1982 roku jako reporter parlamentarny „The Legislative Gazette” w Albany, a następnie zajmował się tematyką administracji publicznej w McGraw Hill Information Systems w Nowym Jorku. Po powrocie z Polski w 1987 roku skupił się na funkcjonowaniu władz stanowych i miejskich. Jako redaktor naczelny miesięcznika „Empire State Report” zamawiał i redagował teksty oraz przeprowadzał wywiady z najważniejszymi politykami, między innymi z gubernatorem Mario Cuomo, burmistrzem Rudym Giulianiem i senatorem Chuckiem Schumerem. Jego publikacje niejednokrotnie wpływały na debatę publiczną i rozwiązania z zakresu polityki publicznej w stanie Nowy Jork.

W latach 1993–1995 był zastępcą dyrektora do spraw informacji publicznej w New York State Thruway Authority oraz dyrektorem public relations w New York Canal Corporation. Następnie pełnił funkcję rzecznika prasowego Prokuratora Generalnego Stanu Nowy Jork, odpowiadając za relacje z mediami, strategię komunikacyjną i przygotowywanie wystąpień publicznych.

W latach 1996–2003 należał do kolegium redakcyjnego „New York Daily News”, jednego z największych amerykańskich dzienników. Pisał komentarze poświęcone kluczowym problemom społecznym i politycznym, a dzięki znajomości systemu podatkowego, finansów publicznych i funkcjonowania administracji zyskał opinię eksperta w dziedzinie polityki publicznej.

W tym okresie otrzymał wiele prestiżowych wyróżnień, w tym Nagrodę Pulitzera, George Polk Award, Sigma Delta Chi Award, nagrodę Associated Press oraz Deadline Club Awards. W 1999 roku był członkiem zespołu uhonorowanego Nagrodą Pulitzera za serię artykułów redakcyjnych ujawniających nieprawidłowości w zarządzaniu Apollo Theater oraz prowadzących kampanię na rzecz uratowania tej historycznej instytucji w Harlemie.

W tym samym roku Storozynski należał do zespołu nagrodzonego George Polk Award za cykl „New York Harvest of Shame” („Nowojorskie żniwo wstydu”), ukazujący dramatyczne warunki pracy robotników rolnych pozbawionych ochrony wynikającej z przepisów dotyczących płacy minimalnej i świadczeń pracowniczych. Publikacje przyczyniły się do uchwalenia w stanie Nowy Jork ustawy „Farm Worker Equity and Wage Reform Act”, przyznającej pracownikom rolnym nowe prawa i gwarancje socjalne. Nagrodzone teksty były rezultatem żmudnego śledztwa dziennikarskiego, wymagającego od autorów znacznej odwagi cywilnej.

W uznaniu jego sukcesów Tribune Corporation powierzyła mu w 2003 roku zadanie założenia i redagowania dziennika „amNewYork”, przeznaczonego przede wszystkim dla osób dojeżdżających do pracy nowojorskim metrem. Gazeta szybko osiągnęła nakład przekraczający 300 tysięcy egzemplarzy dziennie. W 2005 roku Storozynski został redaktorem miejskim „The New York Sun”, publikującego obszerne materiały analityczne. Po otrzymaniu kontraktu na napisanie biografii Tadeusza Kościuszki pozostał redaktorem współpracującym i równolegle pracował nad książką. Publikował liczne artykuły o Polsce, jej historii, stosunkach polsko-amerykańskich, „Solidarności”, Janie Karskim, Irenie Sendlerowej, Lechu Wałęsie i roli Polski w NATO.

W latach 2005–2008 Storozynski był przewodniczącym i wiceprzewodniczącym rady nadzorczej Polish & Slavic Federal Credit Union, największej etnicznej unii kredytowej w Stanach Zjednoczonych. Przeprowadzone wówczas reformy stworzyły trwałe podstawy finansowania stypendiów dla młodych Amerykanów polskiego pochodzenia. Obecnie PSFCU posiada 21 oddziałów, a jej aktywa przekraczają 2 miliardy dolarów.

Przełomowym etapem jego działalności polonijnej było objęcie w 2008 roku funkcji prezesa i dyrektora wykonawczego Fundacji Kościuszkowskiej, jednej z najważniejszych organizacji

promujących Polskę w Stanach Zjednoczonych. Kierował nią do 2014 roku. W tym czasie zwiększył jej kapitał z 17,5 do 32 milionów dolarów, utworzył przedstawicielstwo w Polsce oraz znacząco rozwinął działalność edukacyjną, naukową i kulturalną.

Decyzja o podjęciu tych obowiązków miała także motywację osobistą. Stypendium Fundacji pomogło Storozynskiemu sfinansować studia magisterskie na Columbia University. Postanowił zatem spłacić symboliczny dług wdzięczności wobec instytucji, która wsparła jego edukację. Pamiętając, że w okresie PRL uniemożliwiono mu kontynuowanie studiów doktoranckich na Uniwersytecie Warszawskim, za cel postawił sobie pozyskiwanie środków pozwalających innym naukowcom realizować ambitne projekty badawcze i zdobywać stopnie akademickie.

Wprowadził do Fundacji pragmatyczny styl zarządzania. Najpierw skoncentrował się na odbudowie funduszu wieczystego, uszczuplonego wskutek kryzysu finansowego. Zaprosił prezesa Narodowego Banku Polskiego, Sławomira Skrzypka, na spotkanie służące pozyskiwaniu funduszy, w którym uczestniczyło stu przedstawicieli Polonii pracujących na Wall Street. Wielu z nich włączyło się później w działalność Fundacji i wspierało jej Komitet Finansowy w podejmowaniu racjonalnych decyzji inwestycyjnych.

Dzięki darowiźnie National Polish Center Fundacja otrzymała w 2010 roku rezydencję w Waszyngtonie. Obecność w stolicy Stanów Zjednoczonych otworzyła nowe możliwości promowania prawdy historycznej o Polsce. Storozynski zorganizował w Bibliotece Kongresu konferencję poświęconą zbrodni katyńskiej z udziałem między innymi prof. Zbigniewa Brzezińskiego, senator Barbary Mikulski i ambasadora RP Roberta Kupieckiego. Fundacja doprowadziła także do zaprezentowania wystawy o sowieckiej zbrodni w Katyniu w budynku Senatu Stanów Zjednoczonych.

Storozynski uprościł procedury składania wniosków stypendialnych i rozszerzył programy w dziedzinie nauk ścisłych oraz medycyny. Po objęciu funkcji prezesa zauważył, że około 80 procent stypendiów trafiało do humanistów, a jedynie 20 procent do przedstawicieli nauk ścisłych. W archiwach Fundacji odnalazł list Marii Skłodowskiej-Curie z 24 lutego 1927 roku, w którym noblistka wyrażała zgodę na utworzenie stypendium jej imienia. W krótkim czasie pozyskał 100 tysięcy dolarów na jego uruchomienie, a następnie miliony dolarów na kolejne programy naukowe. Zainicjował również powstanie Kolegium Wybitnych Naukowców, skupiającego i promującego badaczy polskiego pochodzenia odnoszących sukcesy w Stanach Zjednoczonych.

W 2011 roku zarejestrowano w Warszawie Fundację Kościuszkowską Polska, co umożliwiło polskim obywatelom i przedsiębiorstwom przekazywanie darowizn podlegających odliczeniom podatkowym. W 2013 roku Storozynski zorganizował konferencję gospodarczą „Polski Fenomen” we współpracy między innymi z Narodowym Bankiem Polskim, Giełdą Papierów Wartościowych, Ministerstwem Spraw Zagranicznych RP, Standard & Poor's oraz „The Wall Street Journal”. Wydarzenie promowało potencjał polskiej gospodarki oraz jej wiarygodność w oczach międzynarodowych instytucji finansowych.

Przeprowadził także istotne zmiany w działalności kulturalnej Fundacji. Tradycyjne bale charytatywne przekształcił w prestiżowe wydarzenia łączące kulturę, historię i działalność społeczną. Występowali podczas nich między innymi Kayah i Jerzy Stuhr, a wśród gości znalazł się laureat Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki Frank Wilczek. Zmiany zwiększyły zainteresowanie publiczności i przyczyniły się do wzrostu wpływów z darowizn. Fundacja nadal organizuje Konkurs Chopinowski, koncerty muzyki klasycznej, jazzowej i popularnej oraz liczne wydarzenia kulturalne. W jej siedzibie przy East 65th Street w Nowym Jorku mieści się również muzeum prezentujące cenne dzieła sztuki polskiej znajdujące się w Stanach Zjednoczonych.

Jednym z najważniejszych osiągnięć Storozynskiego była kampania przeciwko używaniu w amerykańskich mediach błędnego określenia „polskie obozy koncentracyjne” w odniesieniu do niemieckich nazistowskich obozów koncentracyjnych i zagłady. Uznał, że protesty, demonstracje i groźby wszczęcia postępowań sądowych nie przyniosą trwałej zmiany, między innymi ze względu na rygorystyczne wymagania dowodowe obowiązujące w amerykańskim prawie dotyczącym zniesławienia. Skoncentrował się zatem na doprowadzeniu do zmiany zapisów w „AP Stylebook”, przewodniku językowym Associated Press wyznaczającym standardy redakcyjne dla tysięcy mediów.

Wkrótce po objęciu funkcji prezesa Fundacji opublikował petycję skierowaną do największych amerykańskich redakcji, zwracając się o zaprzestanie używania tego błędnego określenia. Poparli ją politycy, historycy, dziennikarze, ocaleni z Holocaustu, przedstawiciele różnych wspólnot religijnych oraz członkowie Kongresu Stanów Zjednoczonych. Prof. Zbigniew Brzeziński zgodził się podpisać petycję po zastąpieniu konfrontacyjnego słowa „żądamy” dyplomatycznym zwrotem „zwracamy się z prośbą”. Pod dokumentem zebrano ostatecznie ponad 300 tysięcy podpisów.

Pierwszym znaczącym medium, które zmieniło wytyczne redakcyjne, był „The Wall Street Journal”. Następnie podobne decyzje podjęły inne redakcje, w tym „The New York Times” i „The San Francisco Chronicle”. Najważniejsza okazała się zmiana wytycznych Associated Press. Kampania Storozynskiego jest powszechnie uznawana za jedno z największych osiągnięć środowisk polonijnych w Stanach Zjednoczonych.

Gdy w 2012 roku prezydent Barack Obama użył sformułowania „polski obóz śmierci” podczas ceremonii pośmiertnego uhonorowania Jana Karskiego Prezydenckim Medalem Wolności, Storozynski opublikował w „New York Post” artykuł O’s Polish Blunder: Fumbles on Nazi Death Camps („Polska gafa Obamy. Potknięcie w sprawie nazistowskich obozów śmierci”). Tekst wywołał szeroką debatę i przyczynił się do złożenia oficjalnych przeprosin przez prezydenta Stanów Zjednoczonych. Za tę publikację Storozynski otrzymał Nagrodę im. Macieja Płażyńskiego.

Wspierał także starania o włączenie Polski do amerykańskiego Programu Ruchu Bezwizowego. Publikował artykuły o zniesieniu wiz dla Polaków, inicjował spotkania w Fundacji Kościuszkowskiej oraz rozmawiał z dyplomatami i przedstawicielami władz obu państw

o rozwiązaniach pozwalających obniżyć wskaźnik odmów wizowych. Polska przystąpiła do Programu Ruchu Bezwizowego w 2019 roku.

Storozynski jest autorem dwóch książek historycznych. W 2009 roku opublikował *The Peasant Prince: Thaddeus Kosciuszko and the Age of Revolution*, jedną z najważniejszych anglojęzycznych biografii Tadeusza Kościuszki, uhonorowaną licznymi wyróżnieniami. W 2024 roku wydał *Spies in My Blood: Secrets of a Polish Family's Fight Against Nazis and Communists*, książkę poświęconą losom własnej rodziny podczas II wojny światowej i w okresie PRL, a także własnym studiom na Uniwersytecie Warszawskim. Jest również scenarzystą i reżyserem filmu dokumentalnego *Kosciuszko: A Man Before His Time*, emitowanego przez PBS i Telewizję Polską.

Publikacje Storozynskiego wywierały wielostronny wpływ na wizerunek Polski w Stanach Zjednoczonych. Jego książka i film dokumentalny o Tadeuszu Kościuszcze zainspirowały grupę Amerykanów do utworzenia organizacji Friends of the American Revolution at West Point. Po zapoznaniu się z informacjami o niszczących reductach i fortyfikacjach wzniesionych przez Kościuszkę w latach 1778–1780 rozpoczęto zbiórkę funduszy na ich odnowienie. Dzieło inżynierskie Kościuszki jest obecnie przekształcane w szlak historyczny na terenie Akademii Wojskowej West Point, przybliżający jego wkład w walkę o niepodległość Stanów Zjednoczonych.

Szczególnym wyróżnieniem związanym z obchodami 250-lecia Stanów Zjednoczonych było włączenie biografii Kościuszki do kolekcji „The EU Ambassadors’ Book Collection: Words That Unite, Stories That Connect”. W maju 2026 roku ambasador Unii Europejskiej w Stanach Zjednoczonych oraz ambasadorowie 27 państw członkowskich przekazali Bibliotece Kongresu zbiór 28 książek reprezentujących poszczególne kraje. Wspólny dar miał symbolizować przyjaźń, siłę idei przekraczających granice oraz europejskie dziedzictwo literackie. Książka Storozynskiego znalazła się w tej kolekcji obok dzieł o szczególnym znaczeniu dla europejskiego i amerykańskiego doświadczenia, takich jak „O demokracji w Ameryce” Alexis de Tocqueville’a.

Od 2015 roku Alex Storozynski pełni nieprzerwanie funkcję przewodniczącego Rady Fundacji Kościuszkowskiej, nadzorując strategiczny rozwój organizacji i wspierając jej działalność edukacyjną, naukową oraz kulturalną.

Za działalność dziennikarską, literacką i społeczną otrzymał liczne polskie wyróżnienia. W 2006 roku został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, a w 2011 roku Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej, nadanym przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Jest także laureatem między innymi Nagrody Medialnej im. Lecha Wałęsy, Nagrody im. Macieja Płażyńskiego, Nagrody Senatu Rzeczypospolitej Polskiej i Skalny Achievement Award, a także innych wyróżnień przyznanych za działalność literacką i historyczną.

Alexa Storozynskiego zaliczam do najważniejszych i najskuteczniejszych rzeczników spraw polskich w Stanach Zjednoczonych. Jako profesjonalny dziennikarz, pisarz i doświadczony menedżer potrafił wykorzystywać narzędzia komunikacji publicznej do budowania prawdziwego, pozytywnego i wiarygodnego wizerunku Polski. Jego dorobek stanowi wyjątkowe połączenie osiągnięć dziennikarskich, działalności społecznej oraz konsekwentnej promocji polskiej historii, kultury i wartości demokratycznych. Od ponad czterech dekad

pozostaje człowiekiem o wyraźnej amerykańskiej tożsamości, a zarazem rozpoznawalnym rzecznikiem spraw polskich i ambasadorem partnerskich stosunków polsko-amerykańskich.

Podczas jednej z ostatnich rozmów internetowych zapytałem Alexa Storozynskiego, co łączy jego działalność dziennikarską i społeczną, pracę na rzecz Fundacji Kościuszkowskiej oraz twórczość literacką. Odpowiedział:

„Żyjemy w świecie pełnym zasad, przepisów i oczekiwań. Jednak najważniejszy przewodnik każdy z nas nosi w sobie. To nasze sumienie, które przypomina nam, by traktować innych tak, jak sami chcielibyśmy być traktowani. Wszyscy popełniamy błędy. Kluczowe jest jednak to, czy potrafimy wsłuchać się w nasz moralny kompas i wrócić na właściwą drogę. Gdy kierujemy się empatią, życzliwością i współczuciem, stajemy się lepszymi ludźmi, a nasze życie nabiera głębszego sensu.

Dobro nie musi oznaczać wielkich poświęceń. Czasami wystarczy drobny gest: pomoc drugiej osobie, słowo wsparcia czy wyciągnięta dłoń. Sam miałem szczęście otrzymać stypendium Fundacji Kościuszkowskiej, które umożliwiło mi studia na Columbia University. Ta szansa zmieniła moje życie. Dlatego od lat staram się odwdzięczać, wspierając Fundację i pomagając kolejnym osobom realizować ich marzenia. To najlepszy dowód na to, że dobro przekazywane dalej naprawdę zmienia świat.

Wierzę, że każdy człowiek posiada moralny kompas. Musimy tylko znaleźć czas, by go słuchać, i nie pozwolić, aby codzienny pośpiech zagłuszył jego głos. Sukces jest wartościowy, ale jeszcze większą wartością jest wpływ, jaki wywieramy na życie innych ludzi. Dobro, które czynimy, pozostaje na długo po nas. Dlatego kierujemy się sumieniem, pomagamy innym i przekazujemy dobro dalej. Bo moralność ma znaczenie”[2].

Wniosek końcowy

Przedstawiony dorobek pozwala stwierdzić, że Alex Storozynski jest osobowością wyjątkową: wybitnym dziennikarzem i pisarzem, liderem środowisk polonijnych, skutecznym obrońcą prawdy historycznej oraz nieustraszoną rzecznikiem spraw polskich w Stanach Zjednoczonych. Jego wieloletnia działalność łączy profesjonalizm dziennikarski, odwagę obywatelską, sprawność organizacyjną i głębokie przywiązanie do wartości szczególnie bliskich tradycji Uniwersytetu Warszawskiego: prawdy, wolności, odpowiedzialności za słowo, służby publicznej oraz dialogu między narodami.

Na szczególne podkreślenie zasługuje to, że Alex Storozynski nie ogranicza się do deklaratywnego wspierania spraw polskich, lecz osiąga wymierne i trwałe rezultaty, dostrzegane również na arenie międzynarodowej. Przyczynił się do korekty języka amerykańskich mediów w odniesieniu do niemieckich nazistowskich obozów koncentracyjnych i zagłady, do popularyzacji Tadeusza Kościuszki jako symbolu wspólnych polsko-amerykańskich wartości, do rozwoju Fundacji Kościuszkowskiej jako jednej z najważniejszych instytucji współpracy naukowej i kulturalnej między Polską a Stanami Zjednoczonymi oraz do wzmacniania wiarygodnego obrazu Polski w amerykańskiej opinii publicznej.

Dorobek Alexa Storozynskiego łączy osiągnięcia dziennikarskie najwyższej próby, potwierdzone prestiżowymi nagrodami, z konsekwentną działalnością społeczną, edukacyjną i historyczną. W jego biografii zawodowej i publicznej widoczna jest rzadka spójność między słowem a czynem: między zasadą odpowiedzialności za prawdę a praktycznym działaniem na

rzecz jej obrony, między dumą z polskiego dziedzictwa a otwartością na amerykańskie doświadczenie demokratyczne, między osobistą historią a służbą wspólnocie.

Z tych powodów uważam, że Alex Storozynski spełnia kryteria osoby zasługującej na najwyższe akademickie wyróżnienie, jakim jest tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego. Jego działalność stanowi przykład wybitnej służby na rzecz prawdy historycznej, dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej, rozwoju stosunków polsko-amerykańskich oraz promocji wartości humanistycznych i demokratycznych. Nadanie mu tego tytułu byłoby nie tylko uhonorowaniem jego osobistego dorobku, lecz także wyrazem uznania dla działań, które przez dziesięciolecia budowały mosty między Polską, Polonią amerykańską i Stanami Zjednoczonymi.

Wnoszę zatem bez zastrzeżeń i z pełnym przekonaniem o nadanie Panu Alexowi Storozynskiemu tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego.

Prof. dr hab. Jerzy Olędzki

Przypisy

[1] A. Storozynski, *Spies in My Blood: Secrets of a Polish Family's Fight Against Nazis and Communists. A True Story*, Polestar-Media, 2024, s. 136–137.

[2] Cytat pochodzi z korespondencji e-mailowej z Alexem Storozynskim, znajdującej się w prywatnych zbiorach autora recenzji, Jerzego Olędzkiego.